

LUDWIK KOTLIŃSKI

ur. 1930; Lublin



Słowa kluczowe

Żydzi, okupacja niemiecka, ukrywanie Żydów

Ksiądz Grzegorz Pawłowski

Pan zna tą historię tego księdza Pawłowskiego? Ja go znałem, bo on tu był, był w mojej parafii, moje dzieci uczył. Okazało się, ja od niego to usłyszałem, że on jest Żydem ocalonym z pogromu, z rozstrzelania w Izbicy. Cudem ocalał w ten sposób, że oni tam ulicą szli, matka prowadziła siostrę za rękę, jego i siostrę. Po prawej stronie krawężnika szli przez Izbicę i on się potknął i wypadł jej z ręki. Niemiec nie zauważył, a złapała go stojąca na trotuarze, na chodniku, kobieta i wciągnęła go do siebie i w ten sposób go ocaliła. Poszła do kościoła wyrobiła mu jakieś tam papiery takie, jak to się mówi, aryjskie, i on się tam przechował. I jak z nim rozmawiałem, to mówił, że miał żal, że jednak nie poleciał za matką. Nie pobiegł za matką, bo ta go przytrzymała mocno i tak z rozdartym, jak to się mówi, sumieniem żył. On jest teraz w Izraelu. W Izraelu jest. Ja z nim rozmawiałem w Izraelu, bo byłem tam w tym kościele w Jaffie.

On tu był księdzem w Puławach, bo on skończył seminarium, bo to się tak zrobiło, że on był u tych państwa Jabłońskich i ten pan Jabłoński wreszcie umarł, a pani Jabłońska została w trudnej sytuacji, lata były trudne, bo on jest z mojego rocznika, i nie wiedziała co z tym chłopcem zrobić. Znowu poszła do kościoła i jej poradzili żeby go oddała tutaj do sióstr takich i on był tutaj wychowankiem sióstr tu w Puławach i kolejną rzeczy, on uczył się dobrze, bo był inteligentny chłopak, skończył tu gimnazjum, poszedł do seminarium, na KUL-u studiował i potem do biskupa Pylaka poszedł i powiedział, że on jest Żydem i mówił, że się uczył hebrajskiego cały czas i imperatyw żeby pojechać do Izraela. I pojechał do tego Izraela z nominacją, że będzie tam działał. I został tam kanonikiem w tym kościele. On miał taką swoją filozofię, że mamy wspólne judeochrześcijańskie korzenie i że chrześcijaństwo poszło w rozwoju do przodu, a Żydzi zostali, prawda. I on tam znalazł ojca swojego i brata, który jest rabinem.

To ciekawa historia jest z jego życia. On już jest na emeryturze na pewno. On tu przyjeżdża. On sobie wykupił grób w Izbicy na cmentarzu. On jest związany emocjonalnie strasznie z tą Izbicą, z tym grobem tam. No wiadomo, że tam jest jego matka i siostra. Tak że to się losy przeplatają bardzo dziwnie, bardzo emocjonalnie.

Data i miejsce nagrania	2004-02-06, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"